

Mateusz WAJZER

Uniwersytet Śląski w Katowicach

ORCID: 0000-0002-3108-883X

Wyborca racjonalny jako wyborca modelowy. Szkic metodologiczny

Streszczenie: Przedmiotem niniejszego artykułu jest model wyborcy racjonalnego zaproponowany przez Anthony'ego Downs'a w *An Economic Theory of Democracy* (1957). Zgodnie z ujęciem modelowym Downs'a wyborca racjonalny to „maksymalizator” użyteczności oczekiwanej, zorientowany na cele polityczne i ekonomiczne oraz kierujący się wąsko (ekonomicznie) pojętym interesem własnym. Wyborca racjonalny jest więc konstruktorem teoretycznym, który reprezentuje wyborców rzeczywistych jedynie w pewnych aspektach. Prostota i daleko idąca kontrfaktyczność modelu stały się przedmiotem licznych dyskusji, w których podnoszone są zarówno argumenty teoretyczne, jak i empiryczne. Krytycy zwracają przede wszystkim uwagę na nierealistyczność założeń psychologicznych modelu oraz jego niską moc eksplanacyjną i predykcyjną. W artykule przyjmuję odmienną optykę. Moim celem jest analiza wyborcy racjonalnego jako wyborcy modelowego. Koncentruję się więc na metodologicznych aspektach powstawania modelowej postaci wyborcy racjonalnego i na roli, jaką postać ta odgrywa w teoretycznych badaniach partycypacji wyborczej. Omawiam główne cechy metodologii budowy modelu oraz konsekwencje poznawcze jej użycia. Przeprowadzona przeze mnie analiza pozwala formułować ostrożne wnioski dotyczące nie tylko budowy teorii w politologii, ale także międzydiscyplinarnych podobieństw metodologicznych.

Słowa kluczowe: wyborca racjonalny, teoria racjonalnego wyboru, modele naukowe, idealizacja, Anthony Downs

Wprowadzenie. Modele w nauce

Zjawiska podlegające badaniom naukowym wynikają zwykle z wpływu wielu różnorodnych i wzajemnie powiązanych czynników. Analiza wszystkich determinant badanego zjawiska wykracza niejednokrotnie nie tylko poza ludzkie możliwości poznawcze, ale również poza wspomagające je możliwości obliczeniowe systemów niebiologicznych, którymi uczeni dysponują w określonej dziedzinie w danym czasie. Nie oznacza to jednak, że nie są oni w stanie wytworzyć rzetelnej wiedzy na temat: powstawania kosmicznych struktur wielkoskalowych, zmian klimatycznych, rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych, rozchodzenia się plotek i fałszywych wiadomości, upadku złożonych społeczeństw, wojen czy rewolucji. Metodą, która pozwala na efektywne badania systemów złożonych pomimo licznych ograniczeń i trudności jest modelowanie. Z grubsza, polega ona na tworzeniu uproszczonych reprezentacji systemów rzeczywistych lub wyobrażonych¹. Uproszczeniu ulegają te elementy i cechy, które badacz uznaje w danym momencie za mniej istotne, przy czym niewłaściwa identyfikacja i hierarchizacja mocy

¹ Uściślając, w pierwszej fazie tworzenia każdy model jest konstruktorem myślowym, który podlega następnie reprezentacji. Jeżeli model jest wystarczająco podobny do badanego zjawiska, to jego analiza umożliwia częściowy wgląd w to zjawisko (zob.: Godfrey-Smith, 2006; Weisberg, 2007).

wpływu poszczególnych determinant może znacznie obniżyć moc wyjaśniającą i (lub) predykcyjną modelu², a w skrajnym przypadku – uczynić model całkowicie niepoprawnym. Nie musi to jednak oznaczać pozbawienia modelu jakichkolwiek wartości heurystycznych czy pedagogicznych.

W procesie tworzenia modelu uczony występuje w roli aktywnego podmiotu podejmującego działania intencjonalne. W zależności od przyjętych celów i założeń badawczych decyduje on o sposobie realizacji modelu, tj. o sposobie reprezentacji wybranego aspektu systemu docelowego (Giere, 2004, s. 743)³. Na różne możliwości realizacyjne wskazują kategoryzacje modeli naukowych, z których można wyodrębnić, posiłkując się kryterium ontycznym, dwie kategorie podstawowe: modele materialne i modele abstrakcyjne (np.: Frigg, Hartmann, 2020; Giere, 1999; Weisberg, 2015). Niektóre modele są zatem obiektami fizycznymi charakteryzującymi się podobieństwem do oryginałów pod względem parametrów: geometrycznych, statycznych lub kinematycznych. Modele architektoniczne, modele anatomiczne i modele mechaniczne – to przykłady reprezentacji naśladujących wybrane własności fizyczne pierwowzorów. Inne modele natomiast składają się ze znaków wyrażających określone symbole lub pojęcia, a więc ze struktur abstrakcyjnych. Reprezentują one wybrane aspekty rzeczywistości empirycznej lub wyobrażonej, ale nie podlegają realizacji fizycznej ani eksperymentom laboratoryjnym. Do kategorii tej zalicza się między innymi modele matematyczne i obliczeniowe. Pierwsze reprezentują matematyczne własności badanych obiektów, procesów i zjawisk. Trzon drugich stanowią z kolei zbiory zalgorytmizowanych procedur warunkujących symulacje zmiany zachowania badanego systemu (Weisberg, 2015, s. 7–14).

Modele pełnią szereg istotnych funkcji poznawczych (zob. Frigg, Hartmann, 2020, s. 20–28). Oprócz reprezentowania i wyjaśniania badanego fragmentu rzeczywistości, podpowiadania nowych rozwiązań czy wspomagania procesu przyswajania wiedzy, mogą one również służyć uczonym jako narzędzia do budowy teorii. Metoda modelowa budowy teorii jest szeroko stosowana w nauce. W politologii została ona upowszechniona między innymi dzięki teorii racjonalnego wyboru⁴. Odwołanie do zakorzenionej w ekonomii koncepcji *homo oeconomicus* oraz użycie wysoce sformalizowanych technik modelowania miało stanowić remedium na bóle dyscypliny wynikające z niskiego poziomu zaawansowania metodologicznego badań. Użycie metodologii racjonalnego wyboru w badaniach politologicznych wynikało z przekonania, że może być ona skuteczna w wyjaśnianiu zachowania ludzi nie tylko w sferze gospodarowania,

² O ile dany model ma w zamyśle badacza pełnić funkcje eksplanacyjną i (lub) predykcyjną.

³ Proces budowy modeli nie przebiega, rzecz jasna, w próżni społeczno-kulturowej. Aktywność poznawcza badacza budującego modele jest uwarunkowana, by odwołać się do Ludwika Flecka (1986), stylem myślowym, który badacz reprezentuje. Styl myślowy to „całościowa intelektualna gotowość, gotowość takiego a nie innego widzenia i działania” (Fleck, 1986, s. 94). Jego nośnikiem jest kolektyw myślowy, czyli „wspólnota ludzi, związanych wymianą myśli lub wzajemnym oddziaływaniem intelektualnym” (Fleck, 1986, s. 68). Wiedza naukowa jest więc raczej pewnego rodzaju „strukturą kolektywno-myślową” niż wytworem indywidualnego podmiotu poznającego odpornego na wpływy zmieniającego się otoczenia.

⁴ Teoria racjonalnego wyboru nie stanowi jednej spójnej teorii, lecz występuje w wielu wariantach różniących się mniej lub bardziej w zależności od kontekstu i celu użycia. Zob. prace Catherine Herfeld (2020, 2022) na temat zróżnicowania teorii racjonalnego wyboru i jego konsekwencji.

ale również w innych obszarach życia, w których człowiek stale dokonuje wyborów, konfrontując swoje potrzeby z ograniczonymi możliwościami ich zaspokajania (Wróbel, 2000, s. 131). Elementarnym przykładem użycia metodologii racjonalnego wyboru w badaniach politologicznych jest model wyborcy racjonalnego zaproponowany przez Anthony'ego Downs'a w *An Economic Theory of Democracy* (1957). W ujęciu Downs'a wyborca racjonalny to kierujący się interesem własnym „maksymalizator” użyteczności oczekiwanej, czyli konstrukt, który tylko w pewnych aspektach reprezentuje wyborców rzeczywistych. Postać wyborcy racjonalnego jest przedmiotem rozważań podjętych w niniejszym artykule.

Politologiczne warianty teorii racjonalnego wyboru doczekały się licznych opracowań, w których są dyskutowane takie zagadnienia, jak: użyteczność eksplanacyjna i predykcyjna teorii (Green, Shapiro, 1994; Herfeld, Marx, 2023), konsekwencje indywidualizmu metodologicznego (Bunge, 1995; Luke, 1987), redukcjonistyczne ujęcie aktorów politycznych (Petracca, 1991; Stone, 2012) oraz związki teorii z liberalizmem i kapitalizmem (Amadae, 2003, 2015). W niniejszym artykule przyjmuję perspektywę zgoła odmienną. Moim celem jest rozważenie wyborcy racjonalnego jako wyborcy modelowego. Koncentruję się więc nie na mocy eksplanacyjnej i predykcyjnej modelu czy transmitowanych za jego pośrednictwem wartościach, ale na procesie powstawania modelowej postaci wyborcy racjonalnego oraz na roli, jaką postać ta odgrywa w teoretycznych badaniach partycypacji wyborczej. Omawiam główne cechy metodologii budowy modelu i konsekwencje poznawcze jej użycia. Perspektywa przeze mnie przyjęta pozwala skonfrontować sposób myślenia politologów o wysoce wyidealizowanych modelach racjonalnego wyboru z ujęciami i strategiami modelowania rekonstruowanymi przez metodologów. Ustalenia płynące z analizy modelu wyborcy racjonalnego są istotne nie tylko dla dyskusji metodologicznych toczących się w ramach politologii. Mają one również znaczenie dla rozważań dotyczących podobieństw i różnic metodologicznych między naukami społecznymi a przyrodniczymi, co przy szybko postępującej specjalizacji i atomizacji nauki nabiera szczególnej wagi.

Model wyborcy racjonalnego

Downs (1957) analizuje trzy związane ze sobą zjawiska wpływające na sposób funkcjonowania demokratycznych systemów politycznych. Są to: zachowania wyborcze, pozycjonowanie partii politycznych i działanie rządu. Punktem wyjścia analizy Downs'a, chroniącym skutecznie przed wątpliwym psychologizowaniem, jest przyjęcie założenia, że wszyscy decydenci polityczni – w tym interesujący mnie wyborcy – zachowują się racjonalnie.

Downs określił podstawowe cechy wyborcy racjonalnego. Założył, że wyborca racjonalny głosuje zgodnie ze stworzonym przez siebie rankingiem preferencji politycznych, który jest przechodni. Kryterium hierarchizacji preferencji są korzyści (B), jakie może przynieść jednostce realizacja programów wyborczych poszczególnych partii i kandydatów. Podejmując decyzję o głosowaniu lub absencji wyborczej, racjonalna jednostka oprócz korzyści z preferowanego wyniku wyborów bierze również pod uwagę: prawdopodobieństwo oddania głosu decydującego o preferowanym wyniku (P) i koszty

głosowania (C). Zdecyduje się ona oddać głos tylko wtedy, gdy oczekiwane korzyści głosowania przewyższą jego koszty: $PB > C$.

Korzyści głosowania stanowią różnicę w oczekiwanych użytecznościach polityk dwóch kandydatów. Wyborca porównuje programy polityczne kandydatów X i Y i ocenia, jak poszczególne postulaty programowe mogą wpłynąć na jego życie oraz jakie są szanse, że dany kandydat wygra wybory i zrealizuje swoje obietnice. I tak, na przykład, jeśli kandydat X obiecuje wzrost wynagrodzeń w sektorze publicznym, a kandydat Y niższe podatki, to wyborca pracujący w sektorze publicznym powinien być bardziej skłonny do oddania głosu na kandydata X , pod warunkiem że uzna jego szansę na wygraną i realizację obietnicy za dostatecznie dużą (Aldrich, 1993, s. 247–249). Koncentracja na korzyściach osobistych jest konsekwencją przyjętego przez Downsa aksjomatu interesu własnego, zgodnie z którym zachowanie racjonalne to „zachowanie ukierunkowane przede wszystkim na cele egoistyczne” (Downs, 1957, s. 27, 36–38). Koszty głosowania natomiast obejmują głównie czas i wysiłek, które wyborca musi poświęcić zarówno przed wyborami, aby pozyskać, przyswoić i przetworzyć informacje o partiach i kandydatach, jak i w dniu wyborów, aby udać się do lokalu wyborczego i oddać głos (Downs, 1957, s. 208–210, 265–266). Koszty informacji są zazwyczaj znacznie wyższe niż bezpośrednie koszty udziału w wyborach.

W zaprezentowanym ujęciu głosowanie ma charakter instrumentalny – wyborca głosuje, żeby doprowadzić do zwycięstwa preferowanego kandydata. Wyborca porównuje oczekiwane użyteczności wyboru dwóch kandydatów i oddaje głos na tego, którego wybór obiecuje użyteczność wyższą. Im różnica między oczekiwanymi użytecznościami wyboru kandydatów jest większa, tym wyborca powinien być bardziej skłonny do udziału w głosowaniu. Może wtedy relatywnie dużo zyskać w przypadku preferowanego wyniku wyborów⁵.

Analiza modelu Downsa pokazuje, że wyborca racjonalny może uchylić się od głosowania nawet pomimo silnej preferencji wobec jednego z kandydatów (zob. Tullock, 1967, rozdz. 7). Co jest tego powodem? Kluczowe znaczenie w modelu ma niezwykle małe prawdopodobieństwo oddania głosu decydującego o preferowanym wyniku wyborów. Pojedynczy wyborca może przesądzić o wyniku wyborów na dwa sposoby: jego głos może doprowadzić do remisu między dwoma kandydatami lub do przełamania remisu między nimi (Jankowski, 2015, s. 9–10). Prawdopodobieństwo oddania głosu decydującego zależy od wielkości populacji – dla populacji liczących dziesiątki lub setki milionów wyborców jest ono infinitezymalne, na co zwrócił już uwagę Burrhus Skinner (1948, s. 265): „Szansa, że głos jednego człowieka zdecyduje o wyniku wyborów ogólnokrajowych [...] jest mniejsza niż szansa, że zostanie on zabity w drodze do lokalu wyborczego”⁶. Trudno zatem spodziewać się, że oczekiwane korzyści głosowania przewyższą jego koszty. Wiedząc o tym, racjonalna jednostka powinna powstrzymać się od głosowania (Downs, 1957, s. 273–274).

⁵ Dążenie do maksymalizacji użyteczności oczekiwanej jest jedną z cech określających racjonalność wyborcy: „Biorąc pod uwagę kilka wzajemnie wykluczających się alternatyw, racjonalny człowiek zawsze wybiera tę alternatywę, która daje mu użyteczność najwyższą, *ceteris paribus*; tj. działa dla własnej największej korzyści” (Downs, 1957, s. 36–37).

⁶ Andrew Gelman, Nate Silver i Aaron Edlin (2012), na przykład, oszacowali, że uśrednione prawdopodobieństwo decydującego wpływu pojedynczego głosu na wynik wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych w 2008 roku wyniosło zaledwie 0,0000000167.

W ujęciu zaproponowanym przez Downs'a, głosowanie to problem działania zbiorowego: uczestnictwo w wyborach nie jest warunkiem koniecznym udziału w konsumpcji dóbr wynikających ze zwycięstwa preferowanego kandydata. W konsumpcji tej mogą bowiem uczestniczyć wszyscy, a więc także osoby, które w dniu wyborów postanowiły „pojechać na gapę” i pozostały w domach (Herfeld, Marx, 2023, s. 68). Biorąc pod uwagę niewielką szansę decydującego wpływu pojedynczego głosu na wynik wyborów, racjonalnym jednostkom brak motywacji do głosowania. W razie zwycięstwa preferowanego kandydata odniosą one korzyści nawet wtedy, gdy nie zagłosują. Model wyborcy racjonalnego przewiduje – w konsekwencji – bardzo niski poziom frekwencji wyborczej, co stoi w wyraźnej sprzeczności z rzeczywistością empiryczną. Pomimo ewidentnej przesłanki logicznej przeciwko partycypacji wyborczej wielu ludzi decyduje się głosować. Zaistniała niespójność między teorią a obserwowanym poziomem frekwencji wyborczej jest znana jako paradoks głosowania (Owen, Grofman, 1984).

Wyborca racjonalny a *homo oeconomicus*

Postać wysoce aspołecznej i akulturowego wyborcy racjonalnego jest politologicznym wariantem *homo oeconomicus* – modelu teoretycznego służącego ekonomistom w badaniach zachowań jednostek w sferze gospodarowania. Model człowieka gospodarującego ulegał istotnym przekształceniom w ciągu ostatnich 200 lat. Jego ewolucja odzwierciedla zmiany w sposobie myślenia ekonomistów o: funkcjonowaniu jednostek w złożonych sieciach zależności społecznych i ekonomicznych oraz o ekonomii jako dyscyplinie nauki⁷. W kolejnych akapitach omawiam najważniejsze etapy ewolucji modelu człowieka gospodarującego.

W ujęciu Adama Smitha (2007), ojca ekonomii klasycznej, *homo oeconomicus* to postać, na którą składa się wiele związanych ze sobą motywacji, preferencji i skłonności. Choć jego głównym bodźcem do działania w gospodarce jest interes własny, nie oznacza to, że jest mu obce poczucie wspólnoty, że nie jest zdolny do współodczuwania. Złożoność postaci zaproponowanej przez Smitha wydatnie ogranicza jej użyteczność teoretyczną. Trudno bowiem, jak zauważyła Mary Morgan (2006, s. 3), prześledzić oddziaływanie każdej z cech Smithowskiego *homo oeconomicus* z osobna, ponieważ „wchodzą one ze sobą w interakcje i łączą się z wieloma innymi właściwościami i uwarunkowaniami”.

Odmienny charakter ma natomiast konceptualizacja człowieka gospodarującego, którą zaproponował inny przedstawiciel ekonomii klasycznej John Stuart Mill (1836). Poprzez próbę wskazania istoty zachowań ekonomicznych i określenia przedmiotu poznania ekonomii starał się on stworzyć podstawy ekonomii jako dyscypliny nauki. W zadaniu tym miał mu pomóc wysoce wyidealizowany model człowieka gospodarującego. Dążenia Millowskiego *homo oeconomicus* do maksymalizacji bogactwa ograniczają bowiem do pewnego stopnia jedynie niechęć do pracy i zamiłowanie do zbytku. Kontrfaktyczność założeń modelu Milla jest podyktowana konkretnymi potrzebami teoretycz-

⁷ Postaci człowieka gospodarującego i wyborcy racjonalnego nie są, rzecz jasna, wyłącznie egzemplifikacjami XIX- i XX-wiecznych stylów myślowych. Ich korzenie intelektualne tkwią znacznie głębiej, wyrastają bowiem ze starożytności. Zob. np. Ober (2022).

nymi, a nie skutkiem niedoszacowania złożoności natury ludzkiej. Mill traktował, co prawda, dążenie do maksymalizacji bogactwa jako „prawo psychologiczne opisujące pewną właściwość natury ludzkiej”, jednak „nigdy nie twierdził, że jest to prawo jedyne” (Dzionek-Kozłowska, 2018, s. 33).

Istotne modyfikacje modelu człowieka gospodarującego nastąpiły pod wpływem rewolucji marginalistycznej. Człowiek kalkulujący Williama Stanleya Jevonsa (1871) jest przykładem zmian, które zaszły w ekonomii wskutek zastąpienia teorii wartości bazującej na pracy teorią wartości opartą na subiektywnej ocenie użyteczności dóbr przez konsumentów (Amadae, 2003, s. 220–229). Podobnie jak u Millowskiego *homo oeconomicus* na wybory człowieka kalkulującego wpływa głównie motywacja ekonomiczna. Nie dąży on jednak do maksymalizacji bogactwa tylko do maksymalizacji użyteczności z konsumpcji dóbr. Kalkuluje jak najlepiej zaspokoić swoje pragnienia, biorąc pod uwagę malejącą krańcową użyteczność kolejnych jednostek danego dobra. Człowiek kalkulujący jest modelem zaawansowanym matematycznie. Jevons użył pojęć z zakresu mechaniki do opisanego procesu maksymalizacji użyteczności przez konsumentów. Umieścił on człowieka gospodarującego w „laboratorium matematyki, aby z nową precyzją scharakteryzować jego zachowania i zbadać prawa, które tymi zachowaniami rządzą” (Morgan, 2006, s. 12).

Ewolucję koncepcji człowieka gospodarującego określa wyraźna tendencja metodologiczna polegająca na budowie modeli coraz bardziej wyidealizowanych i zmatematyzowanych, które umożliwiają wprowadzić bardziej wyrafinowane i precyzyjne analizy teoretyczne, jednak kosztem daleko idącej redukcji złożoności społecznej i pogłębiającego się deficytu realizmu. Tendencja ta ulegała wyraźnemu wzmocnieniu za sprawą teorii racjonalnego wyboru. Jej przedstawiciele uczynili z założenia o racjonalności jeden z głównych elementów modelu *homo oeconomicus*. Racjonalność jednostek gospodarujących zaczęli oni rozpatrywać w kontekście dokonywania wyborów (np.: Arrow, 1951; von Neumann, Morgenstern, 1944; Samuelson, 1947), co przesunęło punkt ciężkości analizy z motywacji działań konsumentów na preferencje ujawniane w wyborach, których konsumenci dokonują. Teoretycy racjonalnego wyboru powiązali pojęcie racjonalności z logiczną spójnością wyborów konsumenta. Sformułowali aksjomaty, zgodnie z którymi konsument racjonalny to osoba, która:

- w obliczu wielu alternatyw potrafi podjąć decyzję;
- jedno alternatywy preferuje bardziej od drugich, wobec niektórych par alternatyw pozostaje obojętna;
- konstruuje ranking preferencji, który jest przechodni (jeżeli A jest lepsze od B , a B od C , wtedy A musi być lepsze od C);
- dokonuje wyboru spośród alternatyw znajdujących się najwyżej w rankingu preferencji;
- finalnie, skonfrontowana ponownie z tą samą parą alternatyw, podejmie taką samą decyzję (Downs, 1957, s. 6).

W ujęciu aksjomatycznym racjonalność nie odnosi się do celu działania tylko do jego przebiegu i środków. Spełnienie warunków formalnych daje podstawę do uznania wyboru jednostki za racjonalny bez względu na rodzaj motywacji, którą jednostka się kieruje.

Przekonanie, że model człowieka gospodarującego może być stosowany z powodzeniem poza obszarem badawczym teorii ekonomii, zaowocowało jego przeniesieniem po

stosownych modyfikacjach na grunt innych nauk społecznych. Postać wyborcy racjonalnego – jeden z bytów zasiedlających uniwersum tworzone przez ekonomiczną teorię demokracji – jest przykładem takiego transferu. Wyborca racjonalny łączy w sobie cechy człowieka politycznego z cechami konsumenta racjonalnego. Downs wykorzystał ramy teoretyczne ujęcia racjonalnego wyboru, zawężając jednak znacząco zakres implikowanego przez to ujęcie ekonomicznego pojęcia racjonalności. Według Downsa, racjonalność zachowania wyborcy określają: koncentracja wyłącznie na celach ekonomicznych i politycznych; dążenie do realizacji wąsko rozumianego interesu własnego; podejmowanie decyzji na podstawie kalkulacji oczekiwanych korzyści i kosztów (wybór opcji, która maksymalizuje oczekiwaną użyteczność głosowania). Na potrzeby analizy zachowań politycznych Downs stworzył – jak zauważyli Robert Goldfarb i Lee Sigelman (2010, s. 278–279) – politologiczny wariant teorii racjonalnego wyboru oparty na postaci racjonalnego egoisty.

Użycie metodologii racjonalnego wyboru w badaniach partycypacji wyborczej jest przejawem o wiele szerszej tendencji, określanej w literaturze jako imperializm ekonomii (Mäki, 2009). Polega ona na stosowaniu modeli ekonomicznych w badaniach zjawisk, które tradycyjnie nie były z ekonomią związane. Imperialistyczna ekspansja ekonomii stanowi przedmiot ostrej krytyki w naukach społecznych. Na przykład, Milan Zafirovski (1999, s. 500) stwierdził, że imperializm ekonomii

wynika z leżącego u podstaw modelu racjonalnego wyboru założenia, że skoro „wszyscy jesteśmy” ekonomistami lub przedsiębiorcami, a życie ludzkie nie jest niczym więcej niż „rynkowym doświadczeniem” optymalizacji użyteczności, to niemal wszystkie kwestie społeczne można rozwiązać za pomocą podejścia ekonomicznego. W konsekwencji, nauki społeczne stanowią zastosowanie lub dodatek do tego podejścia.

Przenoszenie modeli ekonomicznych na obszary badawcze przynależne tradycyjnie do innych nauk społecznych grozi, zdaniem Zafirovskiego, zbyt daleko idącymi uproszczeniami rzeczywistości społecznej. Zjawiska takie jak emocje, kultura czy relacje międzyludzkie są na tyle złożone, że trudno je ująć w ramach matematycznych modeli optymalizacji. Zafirovski wskazuje ponadto, że stosowanie teorii racjonalnego wyboru w badaniach zjawisk pozaekonomicznych może prowadzić do naruszenia autonomii innych dyscyplin, a w konsekwencji – do ich stopniowej kolonizacji i marginalizacji.

Idealizacja i karykatura a model wyborcy racjonalnego. Konkretyzacje modelu

Modele człowieka gospodarującego pomijają wiele cech rzeczywistych ludzi. Ich głównym celem nie jest zatem pokazanie, jak zachowują się jednostki gospodarujące w prawdziwym świecie, lecz określenie zachowania człowieka modelowego w uniwersum zbudowanym w oparciu o precyzyjnie sformułowane założenia teoretyczne. Ten sam cel spełniają, jak zauważył Downs (1957, s. 34), twierdzenia ekonomicznej teorii demokracji:

Twierdzenia przedstawione w naszej analizie są prawdziwe w odniesieniu do świata modelowego, a nie rzeczywistego, chyba że w oczywisty sposób odnoszą się do

tęgo drugiego. Dlatego gdy wypowiadamy się bez zastrzeżeń na temat tego, jak myślą ludzie, co robi rząd lub jakie strategie są dostępne dla partii opozycyjnych, nie odnosimy się do rzeczywistych ludzi, rządów ani partii, lecz do ich modelowych odpowiedników w racjonalnym świecie naszej analizy.

Budowę światów modelowych, zasiedlanych przez byty takie jak *homo oeconomicus* czy wyborca racjonalny, umożliwia metoda idealizacji. Zgodnie z idealizacyjną teorią nauki Leszka Nowaka (1977, s. 50–54), polega ona na czasowym pominięciu czynników, których wpływ na modelowane zjawisko teoretyk uznaje za drugorzędny. Dzięki kontrfaktycznemu pominięciu czynników ubocznych teoretyk może pokazać, jak badane zjawisko zależy od swojej istoty, czyli od czynnika głównego. Pominięcie wpływów uznanych za mniej relewantne odbywa się za sprawą założeń idealizujących wprowadzanych do poprzednika twierdzenia idealizacyjnego. Użycie metody idealizacji jest podyktowane przede wszystkim ogromną złożonością świata, wobec której nasze możliwości poznawcze i metodologiczne okazują się nader często niewystarczające (Potochnik, 2017, s. 42–50). Aspektowość poznania ludzkiego oraz ograniczenia obliczeniowe powodują, że teoretyk nie może założyć, że wszystkie elementy świata wpływają na badane przez niego zjawisko z tą samą mocą i że są dla niego równie ważne. Przyjmuje natomiast, że ich wpływ się różni, co powoduje, że różnią się też stopniem relewantności. Koncentracja jedynie na wybranych aspektach badanego zjawiska przy jednoczesnym kontrfaktycznym pominięciu innych jego aspektów pełni istotne funkcje poznawcze (zob. Wajzer, 2024, s. 4). Umożliwia ona między innymi: wskazanie istoty badanego problemu, reprezentację kluczowych wzorców przyczynowych, wyjaśnienie i zrozumienie badanych zjawisk, eksplorację systemów docelowych, poprawę matematycznej wykonalności i skuteczności modelu oraz budowę teorii. Na idealizacyjny status ekonomicznej teorii demokracji oraz powszechne użycie metody idealizacji w naukach społecznych celnie zwrócił uwagę Downs. Zauważył, że budowanemu przez niego modelowi daleko do

próby dokładnego opisu rzeczywistości. Jak wszystkie konstrukty teoretyczne w naukach społecznych, traktuje on kilka zmiennych jako kluczowe, pomijając jednocześnie inne zmienne, które w rzeczywistości wywierają pewien wpływ. Nasz model w szczególności pomija wszelkie formy irracjonalności i zachowań podświadomych, mimo że odgrywają one istotną rolę w realnej polityce (Downs, 1957, s. 34).

Budując postać wyborcy racjonalnego, Downs zdeformował istotnie rzeczywistość empiryczną. Założył, że główną determinantą głosowania jest wąsko rozumiany interes własny, natomiast wpływ innych determinant potraktował w kategoriach zakłóceń normalnego procesu podejmowania decyzji o głosowaniu lub absencji wyborczej. Rozpoczęcie budowy teorii od modelu wyborcy racjonalnego wiąże się z koniecznością przyjęcia szeregu założeń upraszczających, które pomijają oddziaływanie norm i preferencji społecznych. Downs założył kontrfaktycznie, że ani poczucie obowiązku obywatelskiego, ani motywacja altruistyczna czy chęć wyrażenia preferencji politycznych nie wpływają na decyzje wyborców. Przyjęcie, że oddziaływanie niektórych czynników jest mniej istotne i można je czasowo pominąć, powoduje, że przedmiotem rozważań teoretyka nie jest zjawisko dane empirycznie w całej swej złożoności, tylko jego wyidealizowany model, czyli konstrukt, który odzwierciedla aspekty zjawiska rzeczywistego

uznane przez teoretyka za najważniejsze. W modelu wyborcy racjonalnego Downs wyizolował i wyolbrzymił jednocześnie interesujące go cechy wyborców rzeczywistych, jego celem nie było natomiast uzyskanie jak najdokładniejszego przybliżenia do rzeczywistości. Jego strategia modelowania przypomina, co do istoty – by odwołać się do idealizacyjnej teorii nauki – wysiłki karykaturzysty, który

pomija pewne cechy portretowanej osoby, podkreślając w ten sposób to, co uważa za istotne. Stosuje zatem metodę wyolbrzymiania: nie odwzorowuje wszystkiego, lecz zniekształca osobę lub sytuację, ignorując cechy, którym przypisuje mniejsze znaczenie. Nauka [...] czyni to samo (Nowak, 1980, s. 134).

Budowa wysoce wyidealizowanego modelu wyborcy racjonalnego była podyktowana konkretnymi potrzebami teoretycznymi. Ograniczenie badania do motywacji egoistycznej nie wynika więc z prostego niedoszacowania złożoności natury ludzkiej. Downs zwrócił uwagę na relewantność oddziaływania czynników ubocznych i poczynił pewne uwagi na temat możliwości ich uwzględnienia w analizie korzyści i kosztów:

Obywatel może czerpać użyteczność z wydarzeń, które są jedynie pośrednio związane z jego własnym dochodem finansowym. Na przykład, niektórzy obywatele mogą uważać, że uzyskaliby znaczną użyteczność, gdyby rząd podwyższył im podatki, aby rozdawać darmową żywność głodującym w Chinach. Nie można więc w prosty sposób utożsamiać „działania dla własnej największej korzyści” z egoizmem w wąskim znaczeniu, ponieważ altruistyczna dobroczynność często stanowi dla jednostki istotne źródło korzyści. Nasz model pozostawia zatem miejsce na altruizm, mimo że opiera się na aksjomacie interesu własnego (Downs, 1957, s. 37).

Downs ostatecznie nie wprowadził do modelu motywacji altruistycznej, uwzględnił w nim natomiast motywację proobywatelską. Metodą, która umożliwia teoretykowi uszczegółowienie i urealnienie modelu, jest konkretyzacja. Zgodnie z idealizacyjną teorią nauki, stanowi ona odwrócenie idealizacji (Nowak, 1977, s. 82–84). Konkretyzacja polega na stopniowym uchylaniu założeń idealizujących. Ukazuje się w ten sposób, jak analizowane zjawisko zależy od czynników ubocznych. Teoretyk uchyla najpierw założenie idealizujące wykluczające działanie czynnika ubocznego, który ma największy wpływ na badane zjawisko, a następnie założenia dotyczące czynników ubocznych o mniejszym znaczeniu. Nie każda konkretyzacja przynosi oczekiwane korzyści poznawcze. Gdy uchylenie jednego z założeń idealizujących nie doprowadzi do modyfikacji zależności, której podlega badane zjawisko, konkretyzacja staje się „zdegenerowana” (Nowak, 1974, s. 91–96).

Analiza modelu Downsa prowadzi do wniosku, że udział w wyborach jest nieracjonalny. Dotyczy to szczególnie dużych populacji, w których prawdopodobieństwo decydującego wpływu pojedynczego głosu na wynik wyborów jest bardzo małe. Racjonalni wyborcy powinni więc powstrzymać się od głosowania, ale wówczas prawdopodobieństwo oddania głosu decydującego znacznie wzrośnie i spowoduje, że głosowanie stanie się racjonalne, tj. oczekiwane korzyści głosowania przewyższą jego koszty. Downs (1957, s. 267) zauważył, że jednostki, które sądzą, że „inni oczekują wysokiej frekwencji wyborczej, same będą oczekiwać frekwencji niskiej i będą chciały znaleźć się wśród nielicznych głosujących”. Jeśli jednak wszyscy nieindifferentni wyborcy dojdą do wnio-

sku, że zgłasza niewiele, to wezmą udział w wyborach. Wysoka frekwencja wyborcza sprawi, że prawdopodobieństwo oddania głosu decydującego stanie się ekstremalnie niskie, co w efekcie zniechęci wyborców do uczestnictwa w kolejnych wyborach.

Aby uniknąć powyższego wniosku, wskazującego na potencjalne zagrożenia dla demokracji, Downs (1957, s. 270–272) zaproponował konkretyzację, polegającą na uwzględnieniu w modelu długookresowej wartości udziału w głosowaniu. Włączenie do analizy motywacji proobywatelskiej, która podkreśla znaczenie korzyści uzyskiwanych z życia w systemie demokratycznym, modyfikuje naturę wyborcy racjonalnego – oprócz motywacji egoistycznej może on kierować się również poczuciem odpowiedzialności społecznej. Konkretyzacja ta da jednak podstawę do uzyskania dodatniej oczekiwanej użyteczności głosowania tylko wtedy, gdy motywacja proobywatelska będzie dostatecznie silna i zostanie uwzględniona w modelu jako czynnik niezależny od prawdopodobieństwa oddania głosu decydującego.

Drogą wskazaną przez Downsa, dającą podstawę do rozwiązania paradoksu głosowania, podążyli inni badacze. Gordon Tullock (1967), na przykład, wprowadził do modelu wyborcy racjonalnego korzyści altruistyczne. William Riker i Peter Ordeshook (1968) włączyli do analizy poczucie obowiązku obywatelskiego. John Aldrich (1997) uwzględnił w modelu wyborcy racjonalnego jednocześnie dwa czynniki: poczucie obowiązku obywatelskiego i motywację ekspresywną. Aaron Edlin, Andrew Gelman i Noah Kaplan (2007) oraz Richard Jankowski (2002) wprowadzili do analizy – wzorem Tullocka – motywację prospołeczną. Richard Cebula, Richard McGrath i Chris Paul (2003) natomiast ujęli korzyści głosowania w postaci funkcji wskazującej na relewantność takich determinant, jak: znaczenie urzędu, którego dotyczą dane wybory, pragnienie zmiany oraz ocena skuteczności funkcjonowania danego systemu politycznego. Kolejne konkretyzacje modelu wyborcy racjonalnego doprowadziły do modyfikacji perspektywy teoretycznej badania. W ich następstwie rozszerzeniu uległ zakres pojęcia racjonalności. Włączenie do analizy motywacji innych niż troska o interes własny zwiększyło wprawdzie potencjał eksplanacyjny modelu, jednak kosztem wartości poznawczych hipotezy racjonalnego wyboru: jeśli założymy, że jednostka może czerpać jakąś miarę użyteczności z każdego działania, bez względu na jego motywację, to wyjaśnienie racjonalnego wyboru staje się tautologiczne (Blais i in., 2000, s. 183).

Istota modelowanego zjawiska a jego forma

Użycie przez Downsa metody idealizacji wynika z mniej bądź bardziej świadomego opowiedzenia się po stronie antyfenomenalizmu i antyindukcjonizmu. Stanowisko to może sugerować daleko idącą rezerwę wobec empirystycznego wzorca nauki, według którego prawa nauki są generalizacjami faktów empirycznych. Zastosowanie metodologii idealizacyjnej w budowie teorii naukowych kontrastuje wyraźnie z fenomenalistyczną wizją nauki zakładającą formułowanie generalizacji i twierdzeń na podstawie wyników obserwacji zjawiskowych aspektów rzeczywistości (zob. Nowak, 1980, rozdz. 4 i 7). Odrzucenie zasadności i relewantności wychodzenia poza łatwo obserwowalne aspekty rzeczywistości jest typowe dla dyscyplin zdominowanych przez radykalny empirycyzm i faktualizm. Ten pierwszy spogląda niechętnie na próby teoretycznego

namysłu nad rzeczywistością, a drugi podważa przydatność i wartości poznawcze nieadekwatnych reprezentacji badanych zjawisk.

Downs uznał, że wpływ czynników „pozaracyjnych” na decyzję o głosowaniu ma charakter uboczny, co pozwoliło mu – jak się wydaje – oddzielić formę, w jakiej uwarunkowania decyzji o głosowaniu występują na powierzchni życia politycznego, od ich postaci ukrytej, dającej wgląd w podstawowe zależności. W wyniku użycia metody idealizacji otrzymał wysoce zdeformowany obraz głosowania, który tylko w pewnych aspektach odzwierciedla zachowania wyborców rzeczywistych. Twierdzenia teorii racjonalnego wyboru Downs’a są w konsekwencji pusto spełnione w świecie empirycznym, w którym na wyborców oddziałuje nie tylko czynnik główny, ale również szereg czynników ubocznych. Krzysztof Brzechczyn (1998, s. 87–88) zauważył, że w wielu systemach społecznych i fizycznych wpływ czynnika głównego jest wyraźnie słabszy niż sumaryczny wpływ czynników ubocznych. Sytuacja ta zachodzi prawdopodobnie również w przypadku decyzji o głosowaniu – zakłócający wpływ norm i preferencji społecznych, niekontrolowanych impulsów czy irracjonalnych bodźców często zakrywa w badanej populacji troskę o interes własny.

Silny zakłócający wpływ czynników ubocznych sprawia, że politologom bardzo łatwo pomylić historycznie zmienną formę badanego zjawiska z jego istotą. Na zagrożenie utożsamienia formy, w jakiej zjawisko występuje na powierzchni życia politycznego, z jego postacią istotową, wskazującą na to, co podstawowe i niezmiennie, celnie zwrócił uwagę Bertrand de Jouvenel (2013), który użył procedur idealizacji i konkretyzacji w badaniu władzy państwowej. Przyjął on szereg założeń idealizujących, pomijających wpływ czynników społecznych i kulturowych, co umożliwiło mu skoncentrowanie się na tym, co określa władzę w jej „czystej” postaci. Stwierdził, że na najbardziej podstawowym poziomie władza państwowa jest dominującym egoistą. Wskazał wyraźny trend rozwoju władzy polegający na „zdumiewającym wzroście jej środków, przychodów, sił wojskowych i policyjnych, a także możliwości ustanawiania prawa” (de Jouvenel, 2013, s. 265). Ekspansjonistyczna natura władzy państwowej przejawiająca się między innymi dążeniem do przejmowania zasobów innych ośrodków władzy społecznej (Kościoła, arystokracji, kapitalistów), a następnie do ich marginalizacji i podporządkowania, może zostać niedostrzeżona, zdaniem de Jouvenela (2013, s. 187–198), jeśli badacze przywiążą zbyt dużą wagę do zakłócającego wpływu nabytych cech władzy (czynników ubocznych).

Model ukazujący władzę państwową w jej „czystej” postaci ma, rzeczy jasna, ograniczone wartości poznawcze ze względu na pominięcie wpływu czynników ubocznych. Aby uzyskać pełniejszy obraz badanego zjawiska, konieczna jest więc konkretyzacja modelu. Tak właśnie postąpił de Jouvenel, rozszerzając katalog cech władzy o aspekty społeczne. Zauważył, że

władza oparta na „czystej” sile i czystym wyzysku pociąga za sobą wnioszek, że musi ona z konieczności próbować pogodzić się ze swoimi poddanymi i dostosować się do ich potrzeb i aspiracji; że chociaż jej głównym bodźcem jest „czysty” egoizm i chociaż nie posiada żadnego celu poza sobą samą, będzie jednak coraz bardziej skłaniać się do wspierania interesów wspólnoty i celów społecznych. Trwając, staje się społeczna; musi stać się społeczna, żeby trwać (de Jouvenel, 2013, s. 133).

De Jouvenel użył w budowie teorii tych samych procedur poznawczych co Downs, choć w sposób mniej systematyczny i przemysłny. De Jouvenel (2013, s. 314) zauważył, że nieumiejętność oddzielenia tego, co kluczowe, od tego, co drugorzędne, w badanych zjawiskach politycznych lub błędne utożsamienie jednego z drugim może wynikać nie tylko z niedostatków metodologicznych badaczy, ale również z ich społecznego i politycznego uwikłania, które wpływa na ich percepcję i ukierunkowuje ją w określony sposób.

Status poznawczy założenia o racjonalności wyborców

Użycie metody idealizacji nie przesądza interpretacji statusu poznawczego budowanych modeli. Interpretacja ta zależy bowiem bardziej od poglądów metafizycznych badaczy na naturę rzeczywistości i (lub) od tego, jak postrzegają oni relację między teoriami naukowymi a rzeczywistością, niż od przyjętej przez nich metodologii (Nowak, 2000, s. 115–116). Downs na przykład skłania się ku instrumentalistycznej interpretacji prostych modeli racjonalnego wyboru. Upatruje więc w nich bardziej narzędzi analitycznych ułatwiających „porządkowanie” badanej rzeczywistości niż mniej bądź bardziej dokładnych jej obrazów. Podkreśla, że twierdzenia jego teorii nie odnoszą się do „rzeczywistych ludzi, rządów ani partii, lecz do ich modelowych odpowiedników” (Downs, 1957, s. 34) i dlatego – jak wszystkie twierdzenia teoretyczne – powinny być one „testowane przede wszystkim pod kątem trafności ich przewidywań a nie realności założeń” (Downs, 1957, s. 21)⁸. Instrumentaliści traktują zatem założenie o racjonalności wyborców jako użyteczną fikcję teoretyczną, która pomaga formułować przewidywania zachowania ludzkiego. Założenie o racjonalności nie stanowi dla nich empirycznego opisu rzeczywistych procesów psychologicznych. Pytanie o rzeczywistą racjonalność wyborców ma znaczenie drugorzędne, istotne jest przede wszystkim to, czy modele oparte na założeniu racjonalności prowadzą do trafnych przewidywań.

Nie tylko dla instrumentalistów założenie o racjonalności nie jest twierdzeniem empirycznym opisującym mechanizmy psychologiczne głosujących jednostek. Pogląd ten podzielają również zwolennicy interpretacji normatywnej, według których racjonalność to pojęcie oceniające, odnoszące się do tego, jak jednostki powinny postępować, aby osiągać założone cele (Tiefensee, 2015, s. 102–104). Zgodnie z ujęciem normatywnym założenie o racjonalności nie opisuje więc rzeczywistości, lecz stanowi podstawę oceny działań i przekonań jednostek. Umożliwia ono nie tylko ocenę wyborów dokonywanych przez jednostki, ale i pełniejsze ich zrozumienie. Racjonalność, jako pojęcie normatywne, wskazuje wybory i działania, jakie można uznać za uzasadnione, nie z perspektywy ich rzeczywistych motywacji, lecz przez pryzmat idealnych norm. Normy racjonalności określają w pełni status działających jednostek. Dlatego jednostka, która „nie spełniania [chociażby – M.W.] minimalnych wymogów racjonalności, nie może być w żadnym wypadku uznana za podmiot działający” (Tiefensee, 2015, s. 103).

Niektórzy badacze i filozofowie stawiają bardziej rygorystyczne wymagania wobec modeli racjonalnego wyboru. Uważają, że założenie o racjonalności nie powinno być traktowane jedynie jako użyteczny predykcyjnie aksjomat modelowo-teoretyczny lub

⁸ Downs odwołuje się do antyrealistycznego stanowiska Milтона Friedmana (1953).

twierdzenie normatywne, lecz jako twierdzenie empiryczne, co stanowi istotę stanowiska realizmu naukowego (MacDonald, 2003, s. 554–555). Realistyczna interpretacja założenia o racjonalności wiąże się z prowadzeniem testów empirycznych i formułowaniem wniosków dotyczących rzeczywistych aktorów politycznych. Pytanie, czy faktycznie zachowują się oni racjonalnie, pozostaje otwarte w ujęciu realistycznym i podlega badaniu. Realisci przyjmują, że założenie o racjonalności odnosi się do rzeczywistych procesów psychologicznych warunkujących zachowania ludzi. Racjonalność traktują jako czynnik przyczynowy, który wpływa na decyzje polityczne.

Catherine Herfeld i Johannes Marx (2023, s. 55) zauważyli, że wysoce wyidealizowane politologiczne modele racjonalnego wyboru, takie jak model wyborcy racjonalnego, są zwykle interpretowane w literaturze w sposób instrumentalistyczny, podczas gdy modele bardziej szczegółowe, uwzględniające wpływ norm i (lub) preferencji społecznych, podlegają interpretacji realistycznej. Postrzeganie modelu wyborcy racjonalnego jako użyteczne narzędzie analityczne przynosi niewątpliwe korzyści poznawcze, ponieważ pozwala odeprzeć zarzuty o niski stopień dokładności i adekwatności modelu. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, aby model ten zinterpretować realistycznie (zob. Wajzer, Wróbel, 2024). Wyjście poza radykalny faktualizm i powiązanie realizmu z esencjalizmem oraz przyjęcie realistycznej interpretacji terminów i zdań teoretycznych pozabazowych pozwala uniezależnić do pewnego stopnia interpretację statusu poznawczego budowanych modeli od ich poziomu wyidealizowania (Nowak, 2000, s. 125; Topolski, 1973, s. 34–38). Rozwiązanie takie daje podstawę do traktowania idealizacji tworzących model wyborcy racjonalnego jako zdań hipotetycznych o rzeczywistości ukrytej pod powierzchnią obserwowanych uwarunkowań decyzji o głosowaniu. Zdania te wskazują na wyizolowany od wpływów zakłócających istotowy aspekt badanego zjawiska.

Wyborca racjonalny a metodologiczna jedność nauki

Analiza modelu wyborcy racjonalnego prowadzi do wniosków istotnych nie tylko dla debat metodologicznych toczących się w politologii, ale także dla rozważań nad zagadnieniami o znaczeniu ogólnonaukowym, takimi jak chociażby integracja i unifikacja nauki. Wzrastająca złożoność nauki generuje pytania o podobieństwa i różnice zachodzące między poszczególnymi dyscyplinami. Pytania te stawiają nie tylko filozofowie, ale również filozofujący przedstawiciele innych specjalności, którzy starają się zrozumieć miejsce i rolę swoich dyscyplin w świecie nauki. Odpowiedzi na nie są udzielane zwykle w bezpośrednim lub pośrednim związku z ideą jedności nauki. O jedności nauki lub jej braku mają stanowić, zgodnie z koncepcjami omawianymi w literaturze, różnego rodzaju elementy, procedury i relacje. W drugiej połowie XX wieku szeroko dyskutowano ujęcie, którego podstawę stanowił redukcjonizm eksplanacyjny (Hempel, 1966; Kemeny, Oppenheim, 1956; Oppenheim, Putnam, 1958). Postulowało ono redukcję całej wiedzy naukowej do praw mikrofizyki. Po początkowych sukcesach program redukcjonistyczny napotkał jednak trudności, których nie udało się dotąd przezwyciężyć. W obliczu porażki podejścia redukcjonistycznego uznanie zyskały podejścia skupiające się na neredukcyjnych powiązaniach międzydziedzinowych (Darden, Maull, 1977; Grantham,

2004; Kincaid, 1990) oraz współpracy i koordynacji wysiłków badawczych (Carrier, Mittelstrass, 1990; Potochnik, 2011).

W literaturze można również odnaleźć koncepcje jedności nauki, odwołujące się do kategorii bardziej ogólnych, na przykład analogii metodologicznych zachodzących między poszczególnymi dyscyplinami. Jedną z takich koncepcji zaproponował Leszek Nowak (1998), który skoncentrował się na związkach między naukami społecznymi i humanistycznymi a naukami przyrodniczymi. Prace nad idealizacyjną teorią nauki skłoniły go do wniosku, że o jedności nauki stanowi powszechność użycia metody idealizacji. Metodologiczna jedność nauki bywa jednak trudna do dostrzeżenia, dlatego Nowak określił ją mianem „jedności ukrytej”. Zauważył, że badacze reprezentujący nierzadko skrajnie odmienne dyscypliny przechodzą przez te same etapy tworzenia teorii. Dwa najważniejsze spośród nich, na co wskazałem w punkcie czwartym, to: przyjmowanie założeń idealizujących, a następnie ich uchylanie.

Zwracając uwagę na międzydyscyplinarne podobieństwa w budowie teorii, Nowak (1970, 1998) włączył się w debatę toczoną przez przedstawicieli dwóch opozycyjnych stanowisk metodologicznych: naturalizmu i antynaturalizmu. Antynaturaliści są przekonani o odrębności i wyjątkowości nauk społecznych i humanistycznych. Ich zdaniem, różnice między ludźmi obdarzonymi świadomością i wolną wolą a mechanistyczną przyrodą są na tyle istotne, że pociągają znaczące konsekwencje metodologiczne. Uważają oni, że „osobliwa ontologia danej dziedziny wymusza osobliwą metodologię tworzenia – i waloryzacji – teorii tej dziedziny” (Nowak, 1998, s. 2). Dlatego właśnie metodami właściwymi w badaniach świata ludzkiego są – według antynaturalistów – interpretacja i rozumienie, podczas gdy przyroda podlega wyjaśnianiu i przewidywaniu. Z kolei naturaliści skłaniający się ku wyjaśnieniom nomotetycznym uważają, że ontyczna osobliwość niektórych cech ludzkich nie jest niczym wyjątkowym, ponieważ w przyrodzie także istnieją zjawiska wymykające się naszemu rozumieniu, które mimo to potrafimy skutecznie wyjaśniać i przewidywać. Zdaniem naturalistów, nie ma – wbrew temu, co sądzą antynaturaliści – fundamentalnych różnic między badaniem zjawisk przyrodniczych a badaniem działań ludzkich.

Nowak opowiedział się po stronie drugiego z omawianych stanowisk. Zaproponował koncepcję jedności nauki opartą na naturalizmie metodologicznym. Według tej koncepcji, metody stosowane w badaniach zjawisk społecznych, biologicznych i fizycznych polegają w gruncie rzeczy na

realizacji tych samych wymogów metodologicznych: myślowego upraszczania przedmiotu badań; ustalania hipotetycznych związków w ramach uproszczonego systemu; stopniowego modyfikowania i komplikowania tych związków, tak by w przybliżeniu imitowały prawidłowości empiryczne (Nowak, 1998, s. 10).

Ontyczna odmiennność takich cech ludzkich jak niektóre zjawiska mentalne nie prowadzi, zdaniem Nowaka, do konsekwencji metodologicznych wskazywanych przez antynaturalistów. U podstaw stanowiska metodologicznego Nowaka leżą między innymi wnioski z rekonstrukcji teorii zachowania racjonalnego, pochodzących z ekonomii, językoznawstwa i historii (Nowak, 1970). W ich budowie Nowak zidentyfikował wzorce poznawcze stosowane z powodzeniem w przyrodoznawstwie. Przeprowadzona przeze mnie analiza modelu wyborcy racjonalnego uzupełnia przykłady podane przez

Nowaka o przypadek politologiczny. Moje ustalenia wzmacniają, jak się wydaje, uzasadnienie stanowiska naturalizmu metodologicznego. Model wyborcy racjonalnego nie różni się bowiem zasadniczo pod względem metodologicznym od równie wyidealizowanych konstruktów teoretycznych budowanych przez fizyków czy biologów. Z tej perspektywy można więc wyborcę racjonalnego zaliczyć do tej samej kategorii bytów, co na przykład punkt materialny, gaz idealny, doskonale okrągłą kulę, idealnie gładką i sferyczną płaszczyznę oraz nieskończoną populację. Wszystkie one powstały przy użyciu tych samych procedur poznawczych i stanowią jedynie przybliżone obrazy rzeczywistości empirycznej.

Podsumowanie

W pierwszych dekadach po drugiej wojnie światowej politologia przeszła istotne zmiany. Szczególną wagę przywiązywano wówczas do potrzeby „unaukowienia” badań politologicznych, aby na ich podstawie umożliwić formułowanie testowalnych wyjaśnień i prognoz, podobnie jak w naukach przyrodniczych. Problem niskiego poziomu zaawansowania metodologicznego starano się rozwiązać poprzez odwołanie do podejść indywidualistycznych sięgających po ścisłe metody. Według zwolenników podejścia formalistycznego, które miało szczególnie silny wpływ na politologię amerykańską, zwrot scjentyistyczny w dyscyplinie miał się dokonać za sprawą teorii racjonalnego wyboru zapożyczonej z ekonomii. Kanonicznym przykładem użycia teorii racjonalnego wyboru w badaniach zachowań politycznych jest model wyborcy racjonalnego Downs'a – przedmiot mojej analizy w niniejszym artykule.

Model Downs'a to wysoce wyidealizowany konstrukt teoretyczny, który zakłada, że racjonalni wyborcy kierują się wąsko pojętym interesem własnym przy podejmowaniu decyzji o głosowaniu lub absencji wyborczej. Pomija on kontrfaktycznie wpływ wielu czynników psychologicznych, istotnych w świecie rzeczywistym. Prostota modelu nie jest jednak dziełem przypadku ani wynikiem niedocenienia przez Downs'a złożoności ludzkiej natury. Została ona podyktowana konkretnymi potrzebami teoretycznymi, głównie koniecznością uproszczenia analizy zachowań wyborczych i decyzji politycznych, aby mogły być one badane podobnie jak zachowania i decyzje konsumentów i producentów. Strategia modelowania, oparta na metodzie idealizacji, pozwoliła Downsowi teoretycznie wyizolować interesujące go wpływy i zależności. W efekcie powstał prosty model wyjściowy, który silnie deformuje rzeczywistość empiryczną i wymaga stopniowej konkretyzacji. Wnioski z analizy modelu Downs'a nie ograniczają się jednak wyłącznie do politologii i nauk społecznych. Stanowią również podstawę do szerszego spojrzenia na naukę i, o ile są poprawne, wzmacniają uzasadnienie tezy naturalizmu metodologicznego postulującej metodologiczną jedność nauki.

Bibliografia

- Aldrich J. H. (1993), *Rational Choice and Turnout*, „American Journal of Political Science”, vol. 37, nr 1.

- Aldrich J. H. (1997), *When Is It Rational to Vote?*, w: *Perspectives on Public Choice: A Handbook*, red. D. C. Mueller, Cambridge University Press, Cambridge.
- Amadae S. M. (2003), *Rationalizing Capitalist Democracy: The Cold War Origins of Rational Choice Liberalism*, The University of Chicago Press, Chicago, IL.
- Amadae S. M. (2015), *Prisoners of Reason: Game Theory and Neoliberal Political Economy*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Arrow K. J. (1951), *Social Choice and Individual Values*, John Wiley & Sons, New York.
- Blais A., Young R., Lapp M. (2000), *The Calculus of Voting: An Empirical Test*, „European Journal of Political Research”, vol. 37, nr 2.
- Brzechczyn K. (1998), *Odrębność historyczna Europy Środkowej. Studium metodologiczne*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań.
- Bunge M. (1995), *Rational Choice Theory: A Critical Look at Its Foundations*, w: *Revolutionary Changes in Understanding Man and Society: Scopes and Limits*, red. J. Götschl, Springer Netherlands, Dordrecht.
- Carrier M., Mittelstrass J. (1990), *The Unity of Science*, „International Studies in the Philosophy of Science”, vol. 4, nr 1.
- Cebula R., McGrath R., Paul Ch. (2003), *A Cost Benefit Analysis of Voting*, „Academy of Economics and Finance Papers and Proceedings”, vol. 30, nr 1.
- Darden L., Maull N. (1977), *Interfield Theories*, „Philosophy of Science”, vol. 44, nr 1.
- De Jouvenel B. (2013), *Traktat o władzy*, tłum. K. Śledziński, Fijorr Publishing Company, Warszawa.
- Downs A. (1957), *An Economic Theory of Democracy*, Harper & Row, New York.
- Dzionek-Kozłowska J. (2018), *Model homo oeconomicus. Geneza, ewolucja, wpływ na rzeczywistość gospodarczą*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Edlin A., Gelman A., Kaplan N. (2007), *Voting as a Rational Choice: Why and How People Vote to Improve the Well-Being of Others*, „Rationality and Society”, vol. 19, nr 3.
- Fleck L. (1986), *Powstanie i rozwój faktu naukowego. Wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym*, tłum. M. Tuszkiewicz, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.
- Friedman M. (1953), *The Methodology of Positive Economics*, w: *Essays in Positive Economics*, University of Chicago Press, Chicago.
- Frigg R., Hartmann S. (2020), *Models in Science*, w: *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, red. E. N. Zalta, Metaphysics Research Lab, Stanford University.
- Gelman A., Silver N., Edlin A. (2012), *What Is the Probability Your Vote Will Make a Difference?*, „Economic Inquiry”, vol. 50, nr 2.
- Giere R. N. (1999), *Using Models to Represent Reality*, w: *Model-Based Reasoning in Scientific Discovery*, red. L. Magnani, N. J. Nersessian, P. Thagard, Springer, Boston, MA.
- Giere R. N. (2004), *How Models Are Used to Represent Reality*, „Philosophy of Science”, vol. 71, nr 5.
- Godfrey-Smith P. (2006), *The Strategy of Model-Based Science*, „Biology and Philosophy”, vol. 21, nr 5.
- Goldfarb R. S., Sigelman L. (2010), *Does “Civic Duty” “Solve” the Rational Choice Voter Turnout Puzzle?*, „Journal of Theoretical Politics”, vol. 22, nr 3.
- Grantham T. A. (2004), *Conceptualizing the (Dis)Unity of Science*, „Philosophy of Science”, vol. 71, nr 2.
- Green D. P., Shapiro I. (1994), *Pathologies of Rational Choice Theory: A Critique of Applications in Political Science*, Yale University Press, New Haven, CT.
- Hempel C. G. (1966), *Philosophy of Natural Science*, Prentice-Hall, Englewood Cliffs.
- Herfeld C. (2020), *The Diversity of Rational Choice Theory: A Review Note*, „Topoi”, vol. 39, nr 2.

- Herfeld C. (2022), *Revisiting the Criticisms of Rational Choice Theories*, „Philosophy Compass”, vol. 17, nr 1.
- Herfeld C., Marx J. (2023), *Rational Choice Explanations in Political Science*, w: *The Oxford Handbook of Philosophy of Political Science*, red. H. Kincaid, J. van Bouwel, Oxford University Press, Oxford.
- Jankowski R. (2002), *Buying a Lottery Ticket to Help the Poor: Altruism, Civic Duty, and Self-Interest in the Decision to Vote*, „Rationality and Society”, vol. 14, nr 1.
- Jankowski R. (2015), *Altruism and Self-Interest in Democracies: Individual Participation in Government*, Palgrave Macmillan, New York, NY.
- Jevons W. S. (1871), *The Theory of Political Economy*, Macmillan, London.
- Kemeny J. G., Oppenheim P. (1956), *On Reduction*, „Philosophical Studies”, vol. 7, nr 1.
- Kincaid H. (1990), *Molecular Biology and the Unity of Science*, „Philosophy of Science”, vol. 57, nr 4.
- Luke T. W. (1987), *Methodological Individualism: The Essential Ellipsis of Rational Choice Theory*, „Philosophy of the Social Sciences”, vol. 17, nr 3.
- MacDonald P. K. (2003), *Useful Fiction or Miracle Maker: The Competing Epistemological Foundations of Rational Choice Theory*, „American Political Science Review”, vol. 97, nr 4.
- Mäki U. (2009), *Economics Imperialism: Concept and Constraints*, „Philosophy of the Social Sciences”, vol. 39, nr 3.
- Mill J. S. (1836), *On the Definition of Political Economy*, w: *Collected Works of John Stuart Mill: Essays on Economics and Society*, red. J. M. Robson, University of Toronto Press, Toronto.
- Morgan M. S. (2006), *Economic Man as Model Man: Ideal Types, Idealization and Caricatures*, „Journal of the History of Economic Thought”, vol. 28, nr 1.
- Nowak L. (1970), *Teorie racjonalnego zachowania jako teorie modelowe*, „Studia Metodologiczne”, nr 7.
- Nowak L. (1974), *Zasady marksistowskiej filozofii nauki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Nowak L. (1977), *Wstęp do idealizacyjnej teorii nauki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Nowak L. (1980), *The Structure of Idealization: Towards a Systematic Interpretation of the Marxian Idea of Science*, Reidel, Dordrecht.
- Nowak L. (1998), *O ukrytej jedności nauk społecznych i nauk przyrodniczych*, „Nauka”, nr 1.
- Nowak L. (2000), *The Idealizational Approach to Science: A New Survey*, w: *Idealization X: The Richness of Idealization*, red. I. Nowakowa, L. Nowak, Rodopi, Amsterdam–Atlanta.
- Ober J. (2022), *The Greeks and the Rational: The Discovery of Practical Reason*, University of California Press, Oakland.
- Oppenheim P., Putnam H. (1958), *Unity of Science as a Working Hypothesis*, w: *Concepts, Theories and the Mind-Body Problem*, red. H. Feigl, M. Scriven, M. Grover, University of Minnesota Press, Minneapolis.
- Owen G., Grofman B. (1984), *To Vote or Not to Vote: The Paradox of Nonvoting*, „Public Choice”, vol. 42, nr 3.
- Petracca M. P. (1991), *The Rational Choice Approach to Politics: A Challenge to Democratic Theory*, „The Review of Politics”, vol. 53, nr 2.
- Potochnik A. (2011), *A Neurathian Conception of the Unity of Science*, „Erkenntnis”, vol. 74, nr 3.
- Potochnik A. (2017), *Idealization and the Aims of Science*, Chicago University Press, Chicago.
- Riker W. H., Ordeshook P. C. (1968), *A Theory of the Calculus of Voting*, „American Political Science Review”, vol. 62, nr 1.

- Samuelson P. A. (1947), *Foundations of Economic Analysis*, Harvard University Press, Cambridge, MA.
- Skinner B. F. (1948), *Walden II*, Macmillan, New York.
- Smith A. (2007), *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, tomy 1 i 2, tłum. S. Wolff, O. Einfeld, Z. Sadowski, A., Prejbisz, B. Jasińska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Stone D. (2012), *Policy Paradox: The Art of Political Decision Making*, W.W. Norton & Company, New York.
- Tiefensee Ch. (2015), *Why the Realist-Instrumentalist Debate about Rational Choice Rests on a Mistake*, w: *Recent Developments in the Philosophy of Science*, red. U. Mäki, S. Ruphy, G. Schurz, I. Votsis, Springer, Cham.
- Topolski J. (1973), *Dyrektywa formułowania praw idealizacyjnych*, w: *Elementy marksistowskiej metodologii humanistyki*, red. J. Kmita, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Tullock G. (1967), *Toward a Mathematics of Politics*, University of Michigan Press, Ann Arbor, MI.
- Von Neumann J., Morgenstern O. (1944), *Theory of Games and Economic Behavior*, Princeton University Press, Princeton, NJ.
- Wajzer M. (2024), *Gradual De-Idealisation and Progress in Political Science: A Case Study*, „Synthese”, vol. 203, nr 6.
- Wajzer M., Wróbel S. (2024), “Everything May Be Grasped Hypothetically”: A Realist Interpretation of Highly Idealised Rational Choice Models of Voting, Working Paper.
- Weisberg M. (2007), *Who Is a Modeler?*, „The British Journal for the Philosophy of Science”, vol. 58, nr 2.
- Weisberg M. (2015), *Simulation and Similarity: Using Models to Understand the World*, Oxford University Press, Oxford.
- Wróbel S. (2000), *O pojęciu i modelach zachowań wyborczych*, w: *Polityka. Przedmiot badań i formy jej przejawiania się*, red. P. Dobrowolski, M. Stolarczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Zafirovski M. (1999). *Unification of Sociological Theory by the Rational Choice Model: Conceiving the Relationship between Economics and Sociology*, „Sociology”, vol. 33, nr 3.

The Rational Voter as a Model Voter: A Methodological Sketch

Summary

The subject of this article is the model of the rational voter proposed by Anthony Downs in *An Economic Theory of Democracy* (1957). According to Downs' model, the rational voter is an “expected utility maximiser,” oriented toward political and economic goals and guided by a narrowly (economically) defined self-interest. The rational voter is thus a theoretical construct that represents real voters only in certain aspects. The simplicity and significant counterfactuality of the model have been the subject of much debate, involving both theoretical and empirical arguments. Critics mainly point to the model's unrealistic psychological assumptions and its low explanatory and predictive power. In this paper, I take a different perspective, aiming to analyse the rational voter as a model voter. Therefore, I focus on the methodological aspects of constructing the rational voter model and the role this model plays in theoretical studies of electoral participation. I discuss the main features of the methodology of model construction and the epistemic consequences of its use. My analysis allows me to draw cautious conclusions not only about the construction of theories in political science but also about methodological similarities across disciplines.

Key words: rational voter, rational choice theory, scientific models, idealisation, Anthony Downs

Author Contributions

Conceptualization (Konceptualizacja): Mateusz Wajzer

Data curation (Zestawienie danych): Mateusz Wajzer

Formal analysis (Analiza formalna): Mateusz Wajzer

Writing – original draft (Piśmiennictwo – oryginalny projekt): Mateusz Wajzer

Writing – review & editing (Piśmiennictwo – sprawdzenie i edytowanie): Mateusz Wajzer

Competing interests: The author have declared that no competing interests exist

(**Sprzeczne interesy:** Autor oświadczył, że nie istnieją żadne sprzeczne interesy)

